



**Cena prenumeraty:**  
w ŁODZI  
Kwartalnie Mk. 35.00  
Miesięcznie „ 12.00  
za roznośnienie  
60 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztowa:  
Kwartalnie Mk. 45.00.  
Miesięcznie „ 15.00  
Po za Łodzią egz. 55 t.

**Kalendarzyk:**

Sobota 13 Krystyny.  
Niedz. 14 Matyldy Kr.  
Poniedz. 15 Klemens.  
Wtorek 16 Abrachama

**REDAKCJA**

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

**DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI**

Sobota dnia 13 marca 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej** — Zjazd 4 i w Warszawie.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem lub w tekście m. 250 za tekstem i m. makrologi m. 1,25 za wiersz petitowy. Drobiazgi ogłoszenia 20 fen. za wyraz Komunikaty m. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 3 łamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk.

## O ziemie wschodnie.

Już od miesięcy coraz częściej zjazdy jedności powiatów kresowych wypowiadają się wartyem i zgodnym głosem za przyłączeniem tych ziem do Rzeczypospolitej. Ostatnie uchwały obrzymiego zjazdu w Wilnie, domagają się natychmiastowej inkorporacji Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny do Polski są znamiennym wyrazem woli obrzymiej większości mieszkańców tych obszarów gdyż, jak na wstępie podjęła owa przebiega rezolucja, zjazd w Londynie został na podstawie powszechnych wyobrażeń i słusznie uważać go można za przedawiciela całej ludności.

Przypuszczać należy, iż nareszcie uchwała da rządowi polskiemu bodźca do zajęcia jakiejś zdecydowanej postawy wobec zagadnienia ziem wschodnich. Dotychczasowa polityka nasza od tym względem jest obrazem istnego chaosu i stan tego rodzaju dłużej trwać już nie może.

Gdy olśniewające zwycięstwa oręża polskiego zaczęły wyzwalać polacie kresowe, gdy żołnierz polski w swym pochodzie coraz to nowe obszary uwalniał z pod jarzma moskiewskiego, gdy o wielkwe, przerwie znowu Orzeł Biały zaopotał nad tymi męczeńskimi ziemiami, wszędzie ludność w obrzymiej większości witała przybycie armii polskiej z niesłychanym entuzjazmem i wyraźnie podkreślała swe nadzieje statecznego zespolenia się z Rzeczypospolitą.

Polityka nasza jednak nie umiała pójść po drogach zdecydowania i prostolinijności. Nieraz szereg najrozmaitszych eksperymentów redakcyjnych, koncepcji państw buforowych, fantazyjnych pomysłów sojuszków z odległymi, niezawisłymi republikami litewskimi, białoruskimi, ukraińskimi i t. p.

Lecz rzeczywistość szybko zaczęła łomoc nieuleczalny idealizm polski obuchem faktów i wreszcie zbankrutowała koncepcja niezawisłego Wielkiego księstwa Litewskiego, ze stolicą w Wilnie.

Nieprzejednana wybitnie antypolska postawa rządu kowieńskiego, polityka Taryby, pułkarskich intrygantów, chcących swego czasu stworzyć przepaść, stóby nie dopuścić do porozumienia polsko-litewskiego, szarperki litwomaniów, zdążające do podkopania wpływów polskich zagranicą, to wszystko szybko osiągnęło ideały z obłoków marzeń na ziemię realności.

Próby przerzucenia mostu nad przepaścią, wykopaną przez rosyjskie, a następnie okupacyjne zabiegi między Polską a nieodległą Litwą” Taryby pozostały bez rezultatu. Rząd Ko-

wieński, powtarzał i powtarza stale wyuczony przez germańskich intrygantów frazes „oddajcie Wilno, (gdzie jest 2 1/2 proc Litwinów) oddacie Grodno” — i trwa uporczywie na stanowisku, że Polacy na tych ziemach, (na których przez stulecia królowała kultura polska), są „zaborcą i najeźdźcą”...

Zrozumiano, że o porozumieniu z domorosłymi politykami i quasi-litewskimi z Taryby, z osławionym ks. Karłowiczem na czele, nie można nawet marzyć. Zaś stworzenie drugiej, niezawisłej Litwy byłoby śmieszny i niebezpiecznym zarzutem eksperymentem.

Powoli przestano projektować więc Wielkie Księstwo litewskie, sfederowane z Rzeczypospolitą. Natomiast wyłonily się nowe koncepcje niepodległej Białorusi i Ukrainy.

Chaos ukraiński nie został opanowany i do dnia dzisiejszego. Rząd polski pertraktował z Peturą. Traktowano na serio awanturniczego watażkę, który już kilkakrotnie zniżał i wypląwał znowu. Wśród polityków naszych żywy oddźwięk znalazła myśl poparcia budowy niepodległej Ukrainy wzajemnie za zrzeczenie się, z jej strony pretensji do Galicji Wschodniej. W istocie plan ten byłby bardzo piękny i nie pozabawiony mądrości przewidywania, gdyby nie posiadał pewnego dużego „ale”. Już niemcy usiłowali stworzyć „samostijną” Ukrainę. Lecz cała impreza ze Skoropadkim poniosła zupełne fiasco. Realną była jeno do czasu, do póki armie centralne urzynywały porządek sił swych bagnatów. Czy Petura jest poważniejszym kontrahentem, niż Skoropadki? Czy w rzeczywistości oiera się na woli ludu ukraińskiego? Czy zdoła stworzyć z Ukrainy jako tako trwałą budowę państwa?

Niesiety wypadki realna zaprzeczają takiej możliwości. Lud ukraiński nie posiada jeszcze zupełnie zmysłu poczucia narodowego. Imprezy Petury jak i wszystkie inne dotychczasowe, które na Ukrainie należy liczyć na dziesiątki, siwarzały tylko pozory ruchu narodowego. Wojska rzekomo ukraińskie były bandami, które urzynywały do kupy chęć rabunku i grabieży. Idea niepodległej Ukrainy należy, zdaje się do fantasmagorii. Wiele jeszcze trzeba będzie pracy i czasu, aby z dotychczasowej mgławicy powstało coś trwałego. Rząd ukraiński, przezywający w Kamieńcu Podolskim, zdaje się iż jedynie przez nas jest jeszcze traktowana poważnie.

Również utopją okazała się koncepcja niepodległej Białorusi. Na Białorusi istniały tylko prądy rusko i b. polonofilskie. W czasie wojny, co prawda, znowu Niemcy podsycać zaczęli ruch

### Leczenie Epilepsji

Epilepsja nie jest nieuleczalną, leczenie jej jednak nie polega na samem zapobieganiu jej objawom, lecz na wzmacnianiu organizmu przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywiających komórek nerwowych, zmniejszanie chorobliwej pobudliwości mózgu i usuwanie przyczyn wywołujących napady epilepsji, lub objawy chorob nerwowych.

W tym celu obok związków leczniczych, mineralnych stosowane być muszą przykurki wyciągi roślinne, które razem zawarte w proszkach

### Epilepsin-Spiess

są jedynie wskazanym środkiem leczniczym przeciw epilepsji i innym cierpieniom nerwowym, które dla swego zaniku wymagają wzmocnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materii przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywanie komórek nerwowych.

### Proszki Epilepsin-Spiess

ządać należy we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Szczegółowy sposób użycia przy każdym oryginalnym opakowaniu. Ządać szczegółowych broszur.

narodowej odrębności wśród Białorusinów, lecz z jeszcze stokroć mizerniejszym skutkiem, niż na Ukrainie. Szczytem groteski będzie fakt, iż większość marjonetkowej Rady narodowej białoruskiej stanowili renegaci polacy, jak np. b. poseł Skiemant. Masy białoruskie są w zupełności obce tym poczynaniem, a tego znamienym objawem były wybory do rady miejskiej w Mińsku. Polacy wówczas otrzymali 18 mandatów, żydzi 17 a rosjanie 10. Białorusini nie wystąpili nawet z własną listą wyborczą, głosując już to na listę polską, względnie rosyjską.

W czasie wizyty Naczelnika Państwa obrzymia większość delegatów, witających go, przemawiała w duchu przyłączenia Białorusi do Polski.

Czyż wskazane jest zatem sztucznie hodować i podsycać separatyzm białoruski, reprezentowany tylko przez kilku krzykaczy? Jedyne głos ludności pod tym względem może być miarodajny, a głos ten winien mieć możność jak najszybszego wypowiedzenia się.

Rządy p. Jerzego Ozmołowskiego na wschodnich obszarach, stale podkreślające oddzielenie tych ziem od Polski, stwarzające zupełnie niezależne jakoweś mocarstwo sąsiednie, gdyż nawet nie podlegające kompetencji rządu i sejmu, kilkakrotnie podlegały ostrej krytyce na łamach prasy.

Zwracano również uwagę na poważne ustępki w aparacie administracyjnym, nieudolność gospodarki, która coraz więcej zraża do Polski początkowo wprost entuzjastycznie nastroszoną ludność.

Sejm zainteresował się tą kwestją i na posiedzeniu w dniu 25 listopada rano, powziął niezmiernie ważną uchwałę, iż w przeciągu dni 90 maja zostają przeprowadzone na ziemiach wschodnich przez powszechne głosowanie wybory delegatów, którzy wypowiedzieliby się w sprawie woli mieszkańców co do państwowej przynależności tych ziem.

Ta uchwała sejmowa nie była wykonana. Los wschodnich obszarów dotychczas leży w mgławicach projektów oraz niedopowiedzeń. Warunki pokojowe, jakie ma postawić Polska, wyświetliły, że przynajmniej nie wrócą one do Rosji. Lecz to nie wystarcza. Naszym dąż-

niem winno być i należy się starać, aby te ziemie weszły w skład Polski.

Rzecz prosta, iż nikt nie myśli o gwałtach lubo aneksjach. Kierować się chcemy jedynie zasadami słuszności i sprawiedliwości. Lecz wszak słusznym i sprawiedliwym jest dać możliwość ludowi ujawnić swą wolę i zakończyć denerwujący dlań okres nieprawości oraz wyczerkiwania?.. A gdy ludność sama wyciąga dłoń błagalną i domaga się uznania swych praw do polskości, nieopatrznością polityczną i zaiste przesadną ostrożnością byłoby nie zadośćuczynienie temu...

Głos ludu Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny nie może i nie powinien zostać głosem wołającego na puszczy...

Cz. Gumkowski  
(Ichtiosaurus.)

## Trzy noty bolszewickie.

Nie gałazka pokoju ale rewolucja. Noty nosiły inny zupełnie charakter. Chęć wywołania rozruchów w Polsce. Robotnicy kolejowi w Nowym-Sączu. Spaliło na panewce.

Już od pewnego czasu rozeszła się wieść, że trzy noty bolszewickie, wołające o pokój, to jeszcze jedna próba zarozumiałych propagatorów strasznego trądu, czy nie uda się rzucić w wir rewolucji całej Europy, a przynajmniej Polski. Pierwsza nota miała to przeznaczenie, że sferę pracującą, łaknącą pokoju, dowiedziawsze o niej, oświadcza się za nim stanowczo.

Nie byli jednak tak naiwni kierownicy polityczni Sowieci, aby liczyć na utowienie polityków polskich lub rumuńskich, albo też wywrzeć nacisk na Anglię w kierunku przyspieszenia pokoju. Wiedzieli o tem, że Europa nie weźmie tej propozycji na serio. I rzeczywiście pod tym względem nie zawiedli się zupełnie. Ale depesza Iskrowa nie przeszła bez wrażeń. Płatnym bolszewickim agentom wypadła ona na rękę. Nie tylko bowiem w sferach robotniczych, ale i wśród wielu kierowników partyjnych wytworzyła się chęć wyzyskania tej noty.

Znalazła się tym razem znacznie większa ilość, która całą tą notę poddała analizie i krytyce, co wywołało po rozważeniu pewien objaw wstrętności, w zbyt pochopnej decyzji!

Druga nota za to i tym krytycznie zapatrującym się sceptykom zamknęła usta. Poczęto agitować zwłaszcza w sferach lewicowych, aby ją wyzyskać. Reszty dokonali agitatorzy. Z trybun miejskich w magistratach zaczęto wołać o pokój z bolszewikami. Wysyłano memorjały i uchwały wiecowe do rządu, jednym słowem partio do pokoju z „ideowcami bolszewikami“, towarzyszącami duchowymi i tych stronnictw lewicowych.

W sferach jednak najskrajniejszych praca nie ustawała. Tu i owdzie agitowano. Często rzucano pieniądze.

Z szepców i półsłówek wnosić było można że czekano na trzecią notę, która miała być hasłem, albo sygnałem do ogólnego strajku w Polsce i może i po za Polską.

I rzeczywiście to hasło nadeszło. Zjawiła się trzecia nota, która miała porwać proletarijat do czynu. Spodziewano się ogólnego strajku kolei, instytucji społecznych, zawarcia wszystkich przejawów życia.

Tymczasem te projekty i przypuszenia zawiodły. Deska zbawienia pękła, a bolszewizm z całą swoją nadzieją runął.

Tylko w niektórych gałęziach, gdzie najbardziej rozpowszechnił się komunizm i znalazł on postuch.

Zatrzymano u nas na kilku liniach ruch towarowy i pasażerski, wystąpili do walki metalowcy i instytucje społeczne, warszawskie: jak elektrownia, gazownia i tramwaje... Dołączył się do tego węzeł krakowski i jak depesze „Pata“ donosi Lubelski.

Strajk ten rzeczywiście był tak nagły, że nawet partje lewicowe nic o nim nie wiedziały. Prawdopodobnie wystąpienie węzła w Nowym Sączu nie ma nic wspólnego z tym ruchem. Podczas bowiem podróży, którą odbyli dziennikarze polscy z inicjatywy byłego ministra Eberhardta — robotnicy w warsztatach kolejowych nowosądeckich pracowali nadwzajem solidnie i o strajkach nie myśleli. Owszem wystąpili oni z petycją, aby polepszono im aprowizację i oddano na mieszkanie koszary po wojsku austriackiem, gdyż bowiem mieszkaniowcy w Nowym Sączu uczuwać się dawali.

Przy zwiedzaniu jedynych zapewne nieuszkodzonych warsztatów, największych w Polsce, praca tam wrzała silna, a naczelnik przeprowadził po 5 kapitalnych remontów, parowozów miesięcznie, prócz drobniejszych napraw.

Z robotnikami tymi w rozmowie nie dawało się odczuwać pewnych niezadowoleń, Owszem byli radzi, że choć tą drogą mogą się przyczynić do odbudowy drogiej nam wszystkim Ojczyzny. Więc strajk Nowo-Sączan przypadł niezawodnie przypadkowo w tym czasie, a wreszcie może i ten węzeł należy do tej ziny, wywołanej niezaprzezoną krecią robotą bolszewicką.

W każdym razie jeżeli był ten projekt, o którym w redakcji słyszeliśmy kilkakrotnie, aby wywołać po trzeciej nocie strajk ogólny i zimet w kraju, to projekt ten zawiódł oczekiwania.

Rząd taki strajk i takie wystąpienie mógłby zgnieść za jednym zamachem, temwięcej, że w łonie samego kolejnictwa są ludzie niestychanie przeciwni tym awanturom w obecnym czasie.

Byliśmy pewni, że nasz węzeł Łódzki do tej kreciej roboty nie przyłoży ręki. I nie zawiedliśmy się. Tu są rozsądni ludzie, którzy pojmują, że nawet takie nieudane strajki Ojczyźnie na rękę nie pójda, zwłaszcza w tej chwili, kiedy los nasz waży się aż w czterech plebiscytach, czego nie omisskają wyzyskać Polski przeciwnicy.

jazdy za wolnymi biuletami i t. p. To są tylko pozory, a zasadnicze strajki mają czyste podłoża polityczne, w celu sparaliżowania dalszych zwycięstw armji nad bandami żydowsko-bolszewickimi.

Rozkazy Berlina i Wiednia wrogie żywioły komunistyczne chcą wykonać w Polsce w całej pełni, pożar częściowych strajków wzniecić wszędzie i przeistoczyć w ogólny, co jest marzeniem naszych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

Apelujemy do sumienia wszystkich kolejarzy: rozkazujemy wszystkim członkom Polskiego Związku kolejowców pracować intensywnie i usilnie zwalczać zakusy agitatorów i podżogaczy strajkowych, oddając im w ręce władz jako zdrajców Ojczyzny!

Nie zgubcie Polski! Poprawa bytu będzie osiągnięta grogą ewolucji, a nie zbrojniczych czynów strajkowych i rewolucji bolszewickiej. Pamiętajcie, żeście Polakami!

Zarząd Główny Polskiego Związku Kolejowców  
prezes Lełki  
wiceprezes M. A. Nowalcowski.

## KRONIKA.

### — Mąka amerykańska.

a) Zarząd Związku Apropowizacyjnego miast zaproponował Wydziałowi Zaprowizowania mąki amerykańskiej po cenie 16 marek za funt na nadchodzące święta. Wobec wygórowanej ceny niedostępnej dla szerszych warstw ludności Wydział ofertę odrzucił.

### — O kuchni taniej.

c) Wskutek tego, że wydział aprowizacyjny magistratu dostarcza coraz mniej produktów dla tanich kuchni, Komitet tanich kuchni przy Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich nosi się z zamiarem zamknięcia utrzymywanych dziesięciu kuchni.

Byłoby to katastrofą dla tej ludności, która w kuchniach tych otrzymuje pożywienie, wobec coraz trudniejszych warunków zdobywania produktów spożywczych i nadchodzącego przednówka.

### — Warmiński Komitet Plebiscytowy.

a) Wszystkich list składkowych Komitet rozdał 30. Ekspozytura Komitetu Warmińskiego (Targowa 18) od d. 12 b. m. otrzymała na akcję plebiscytową mk. 4.416; rozchody wyniosły mk. 10.

Większe sumy zaoferowali doktorostwo Brzozowcy mk. 500, oraz po mk. 100—Juszkiewiczowa, M. Jasieński i Starosta Zbrozek.

### — Egzamina dla nauczycieli.

a) Egzamina dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych odbędą się w kwietniu r. b. pod przewodnictwem p. Czaplickiego, inspektora szkolnego krajowego.

Egzamina te odbywać się będą w Polskim Seminarjum nauczycielskim (ul. Czerwoną 8).

### — Zniesienie nazwisk ulic.

a) Wobec tego, że publiczność nie jest należycie uświadomiona o zmianie nazw ulic i z tego powodu do redakcji naszego pisma nadchodzą często zapytania, podajemy wykaz ulic, które zostały przeimionowane ustanowiono.

- Nowy Rynek — przeimionowany został na Plac Wolności ul.
- Benedykta — na ul. 7go Sierpnia.
- Passaż Majera — Moniuszki.
- Passaż Szulca — 1go Maja.
- Ogińska — Piramowicza.
- Widzewska — Kilińskiego.
- Ekaterynburska — Św. Jerzego.
- Spacerowa — Aleja Kościuszki.
- Srednia — Pomorska.
- Długa — Gdańska.

## Polski związek kolejowców przeciw strajkowi kolejowemu.

Pracować intensywnie wbrew zakusom zdrajców Ojczyzny!

a) Dyrekcja Kolei Łódzkiej, otrzymała wczoraj tekst depeszy jaką Zarząd Główny Polskiego Związku kolejowców wysłał do wszystkich kolejarzy Polskich kolei Państwowych, Ministrów kolei, Marszałkowi Sejmu, Komisji (Komunikacyjnej), Sejmowe, prezydium rady ministrów, ministerjum wojny, spraw wewnętrznych i granicznych, aprowizacji, sztabowi generalne-

mu, prezesowi wszystkich dyrekcji kolejowych, kolejom i zarządcom okręgowym Polskiego Związku kolejowców.

Depesza ta brzmi następująco: Po zwycięstwie naszej bohaterkiej armji pod Mozyrzem i Kalenkowiczami, jakby na skinienie palca czarnej ręki, wybuchają częściowe strajki kolejowe pod pozorem trudnej aprowizacji. odebrania prawa

**Budujmy flote polską!**



**— Plany zatwierdzone.**

a) Delegacja budowlana przy Magistracie zatwierdziła następujące plany budowlane: Adama Fiełstała (Zielona № 37) na dom partelowy mieszalny, Braci Wolnickich (Długa 118) na rozszerzenie kotłowni, budowę szopy i parkanu, K. Weissa (Magistracka 315) za przebudowę parterowego murowanego budynku mieszkalnego oraz budowę szop otwartych Herszenberga i Halbertala (A. Kościuszki № 3).

**— Uznanie za pracę.**

a) Minister um. W. R. i O. P. w uznaniu za bardzo skuteczną pracę nad zorganizowaniem szkolnictwa powszechnego w Łodzi mianował inspektora szkolnego m. Łódź, p. Ignacego Grabińskiego radcą ministerjalnym.

**— Dobrowolne opodatkowanie się nauczycieli.**

a) Nauczyciele szkół powszechnych uchwalili na walnych zebraniach swoich Stowarzyszeń zawodowych dobrowolne opodatkowanie się ze swej miesięcznej płacy po 1 marce na rzecz Towarzystwa pomocy dla żołnierza polskiego.

**— Liczba oddziałów w szkołach ludowych.**

a) Według statystyki, jaką sporządził inspektorat szkolny m. Łodzi, liczba oddziałów w publicznych szkołach ludowych wynosi obecnie 1004, w tem 795 oddziałów przed południowych, 209 popołudniowych, przy liczbie uczących się 67,000.

Liczba nauczycieli przy tych oddziałach wynosi 961.

**— Osobiste.**

Pan Zygmunt Bartkiewicz znany i ceniony nowelista bawi w naszym mieście. Pan Bartkiewicz stale mieszka w Brwinowie.

**— Z komitetu Giełdowego.**

c) Magistrat miasta Łodzi w tych dniach wpłacił do kasy Komitetu Giełdowego w Banku Handlowym Łódzkim sumę 5.900.000 m. należną od miasta na wykup bonów wojennych łódzkich.

**— Przeciążanie lokomotyw.**

c) Od naczelnego świadka otrzymujemy skargę na straszne niszczenie lokomotyw kolejowych, zajętych przy pociągach towarowych.

Lokomotywy są często o sto procent więcej obciążane taborami, niżby należało, wskutek czego idąc pod górę muszą pracować z nadmierną siłą, nieraz do tego stopnia, iż pomimo sypania piasku na relsy, koła lokomotyw kręcą się w miejscu nie mogąc uciągnąć ciężkiego pociągu.

Powodem do okropnego niszczenia maszyn w których wszystkie części nadmiernie zużywają się.

**— Z Cechu fryzjerów.**

Dnia 7 go marca odbyło się ogólne kwartalne zebranie Cechu Majstrów Fryzjerów. Przewodniczył Starszy Cechu Rolik przyjęto w poczet majstrów 14 Czeladzi: Stan kasy przedstawia się rb. 4.812. i mk. 4.950. na wniosek St. Cechu zostaje otwarta szkoła zawodowa przy Cechu dla uczni i czeladzi, na wniosek St. Cechu postanowiono ubezpieczyć się na wypadek choroby i śmierci. Członek Cechu płaci do kasy Cechu włącznie ze składkami mk. 10 miesięcznie, wzamian otrzymuje w razie choroby po mk. 100 tygodniowo a na wypadek śmierci cechowego mk. 2.000. zaś jego żony 1.000.

Z powodu zrezygnacji się Starszego Cechu mandata, na stanowisko to powołano p. Rolika, który je i tak zrezygnował, a za nim i cały Zarząd wobec czego asesor p. Rybicki naznaczył nowe wybory.

**— Na lepsze odżywienie chorych.**

a) Rada Miejska uchwaliła niewydatkowane kwoty na utrzymanie chorych chrześcijan, żydów w szpitalach zużytkować na lepsze odżywienie tych chorych.

**— Dla dziatwy szkolnej.**

a) Niewydatkowane kwoty na lekarstwa dla ubogich, Rada miejska postanowiła zużytkować na lekarstwa dla niezamożnej dziatwy szkół powszechnych miejskich ponad wyznaczone dla tych ostatnich normy.

**— Nabożeństwo — reformowane.**

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godzinie 10 i pół rano, w sali nabożeństw parafii Ewangelicko - Reformowanej przy ulicy Radwańskiej № 33, odbędzie się nabożeństwo wraz z komunią Świętą w języku polskim które odprawi ksiądz Stefan Skierski z Warszawy.

**— Komisja Windykacyjna.**

Uprasza wszystkich kolegów b. Kolei Fabryczno Łódzkiej o przybycie do lokalu Związku ul. Kilińskiego N 73 o godzinie 3 1/2, w niedzielę d 14 b. m w celu wzajemnego porozumienia się, co do dalszej akcji windykacji sum od Zarządu tejże kolei

**— Ze Związku Sokolstwa.**

Na walnem Zgromadzeniu został obrany nowy Zarząd, w skład którego weszli druhowie:

Z. Jarzębowski-prezes, K. Popielawski-wiceprezes, J. Bigalke-II-gi wiceprezes, M. Lupińska-sekretarz, J. Nowicki-skarbnik, M. Zieliński-gospodarz, A. Gajda-II-gospodarz, R. Lubowiecki-III ci gospodarz, A. Gostynski-przewodniczący Kom. Doch. Niestatych, E. Lech-kierownik drużyn młodzieży sokolej, F. Nowak-kierownik drużyn statych, K. Jokiel-lekarz, W. Kowalewski i Dierzowski. W skład Kom. Rewizyjnej weszli: K. Fidler, Cz. Gumkowski, St. Hibner.

Na temże zebraniu postanowiono powołać na członka honorowego gniazda "Łódź", Pana Prezydenta Ministrów, Leopolda Skulskiego i zawiadomić dejeszą następującej treści:

"Walne Zgromadzenie Tow. Gimn. "Sokol" w Łodzi, w uznaniu zasług, położonych na polu Sokolstwa, powołuje swego długoletniego Prezesa na członka honorowego."

Podczas zebrania obecnym był gość z Ameryki, druh kapelan ks. Czesław Duszyński, organizator armii polskiej w Ameryce, który w serdecznych słowach powitał zebranych, przesyłając pozdrowienia braci z Ameryki.

Wszystkich ćwiczących się podzielono na 3 grupy: 1) 4 drużyny młodzieży sokolej przy ogólnej liczbie 220 osób, ćwiczenia tej drużyny odbywają się codziennie od g. 5 tej do 6 ej i pół, w niedzielę od 10 ej do 11-iej i pół i od 11-iej i pół do 1-iej w południo.

2) Drużyną stałą męską, liczącą 22 osoby ćwiczenia odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 7-iej i pół, do 9 ej 3) Drużynę żeńską, ćwiczenia tej drużyny odbywają się we wtorki i piąki od godz. 7-iej do 8 i pół.

**— Roznica dowborczyków.**

Dzień wczorajszy był dniem uroczystym dla wszystkich tych ludzi, którzy dwa lata temu odnieśli zwycięstwo nad bolszewikami. Było to święto dowborczyków, tak dzielnie zapasowych w pochodzie zwycięskich wojsk polskich. Z okazji tej tutejsza, dosyć liczna kolonia komendy polskiej wysłała delegata na uroczystości Dowborczyków do Warszawy, sama zaś nie mogąc brać udziału z powodu służby, zebrała się na wspólną pogawędkę gdzie, wspominając tak niedawne minione czasy, — w dużym ducha nastroju spędzono każdą chwilę. Wieczór zszedł bardzo sympatycznie, a obecni na nim, aby uczcić tak miłą dla nich pamiątkę, złożyli 906 marek na fundację polską.

**— Ze Związku miast.**

a) W dniu 20 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu Związku Miast. Z Łodzi udają się pp. Rzewski i Kern.

**— Tuczenie żydowskich spekulantów.**

Wzmianka od powyższym tytułem w numerze wczorajszym przez przeoczenie została umieszczona w dziale kroniki łódzkiej, zamiast ze stolicy.

**— Z 1-iej Ochrony.**

Ochrona 1, którą przytuła w swych murach najbiedniejszych wśród biednych, głodne i zniechęcone dzieci Bałut, znalazła się w nader trudnym położeniu finansowym.

Dzisiaj instytucja ta, ciesząc się uznaniem i sympatją wszystkich, którym dola biednego dziecka polskiego nie jest obojętną, ma kasę zupełnie wyczerpaną, a pragnąc ją zasilić, urządza w Sali Koncertowej 21 b. m. Koncert-raut z bardzo urozmaiconym programem, w którym wezmą udział wybitne siły artystyczne.

Wierzmy, że niewyczerpani w ofiarności swej Łodzianie, z ochotą i pełną kieszenią pospieszą na tę artystyczną, gdzie będą mieli sposobność spędzenia kilku godzin nader przyjemnie, przyczyniając się równocześnie do tego, że biednemu dziecku nie zostanie odjęta od ust łyżka ciepłej strawy.

**— Aresztowanie okupacyjnego zbira.**

a) Wczoraj, dzięki posiadaniem wskazówkom policja aresztowała na rogu ul. Piotrkowskiej i Zielonej niejakiego Keinholda Geleima (zamieszkałego przy ul. Gubernatorskiej 16, który za czasów okupantów będąc agentem policji niemieckiej, podczas pamiętnego protestu odłączenia Chełmszczyzny i demonstracji strzelał do demonstrantów na ulicy Piotrkowskiej. Geleima przesłano do Urzędu śledczego.

**— Zakończenie strajku w aptekach.**

a) Od kilku dni trwający strajk w aptekach łódzkich został zakończony.

Żądania pracowników aptecznych zostały w znacznej części uwzględnione. Przy zastosowaniu podwyżek pensje teraźniejsze przedstawiają się w sposób następujący: prowizor pobierać będzie mk. 2.100 miesięcznie, podatekarkę mk. 1900 uczeń mk. 475 miesięcznie, przyczem co pół roku podwyżki.

Wynagrodzenie za każdy dyżur nocny oznaczono 75 marek.

Po wspólnym porozumieniu się delegatów związków postanowiono zaprowadzić na wzór za granicą a w Warszawie, dyżury rejonowe tj. kole no codziennie obsługa nocna odbywać się będzie tylko w kilku oznaczonych aptekach w mieście, pozostałe będą nieczynne w nocy.

**— Ofiara.**

Pan Latocha z policji kolejowej złożył 40 marek na plebiscyt Górno Śląski.

**— Za ustłowanie uwolnienia z aresztu.**

a) W areszcie przy stacji Zbornej, przy baonie zapasowym, osadzony został dezertar Leon Szichta, oskarżony o kradzież. Dla uwolnienia go z aresztu Helena Szicht, Stefan Łuczynski i Klemens Frankowski, podali aresztowanemu sznury ukryte w chlebie. Straż spostrzegła to i wszystkich aresztowała.

**— Zgierz.**

Fabryka Juliusza Hoffmana ma odlać dla kościoła ewangelickiego w Zgierzu dzwon. Metal złożyli dotąd wierni. Dzwon ma ważyć 1000 funtów.

**Komunikat.**

**— Zebranie.**

Dnia 15. Marca roku bieżącego punktualnie o godzinie 3-iej po południu odbędzie się zebranie kwartalne Majstrów Cechu Kowalskiego na które zaprasza.

Zarząd. 830-1

**Teatr i sztuka.**

**Z teatru polskiego.**

**Występ Wawry Siemaszkowej.**

Dzisiaj Teatr Polski daje poraz drugi „Ponad wodami” dramat J. Engla, w której znakomita artystka p. Wanda Siemaszkowa (witana na czwartkowej premierze owacyjnie) odtwarza główną rolę kobiecą.

Po południowe widowisko dla młodzieży wypowiada arcyważna krotoczwila Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Mąż z grzeszności”.

Jutro po pol. melodjyjni i dowcipny wadewil G. Zafferta „za oceanem” wieczór „Ponad wodami”, z udziałem W. Siemaszkowej. W poniedziałek dla żołnierzy „Mieszkanie” po cenach najniższych.

## Wzięcie do niewoli sztabu bolszewickiego

WARSZAWA. 12 3. (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich. W rejonie na północ od Drysy bolszewicy prowadzą energiczne wywiady.

Na północ od Kolankowicz ulani nasi, oczyszczając teren z rozbitków bolszewickich otoczyli i wzięli do niewoli sztab drugiej brygady 57 dywizji, zdobywając prócz tego 9 karabinów maszynowych i biorąc znaczną

ilość jeńców.

Nieprzyjaciel przy pomocy pociągu pancernego zaatakował nasze placówki na przedpolu Derażni, został jednak odpędzony ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Kuliński pułkownik.

## Strajki w Warszawie trwają jeszcze!

Pertraktacje. Energiczne kroki rządu. Militaryzacja elektrowni. Projekt zmilitaryzowania kolei i kopalni. Ustępstwa ekonomiczne. W poniedziałek sprawa się wyjaśni.

(od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. 12 3. Wczoraj o g. 3 w nocy zakończyły się narady między rządem a przedstawicielami robotników. Następnie stronnictwa wydały komunikat, zalecający powrót do pracy. Jednakże ELEKTROWNIA ZOSTAŁA ZMILITARYZOWANA i gdy robotnicy wrócili, zastali tam wojsko. Zmilitaryzowanie polega na tym, że pracujący spełniają służbę pomocy wojennej i podlegają ministerstwu wojny.

W sprawie strajku kolejowego udali się do premiera Skulskiego przedstawiciele związku kolejarzy i zarządzali podwyższenia drożynianego. Premier odparł, że sprawa ta już jest załatwiona, gdyż dodatki drożyniane będą podwyższone. Rząd gotów jest udzielić im już na poczet zaliczek (zaiste dziwnym jest, iż kolejarze, dopiero teraz, już po wybuchu strajku, wystawiają swye żądanie, które zresztą już były przez uchwałę ministerjalną zatwierdzone. Zakrawa to na żart, ale tego rodzaju, za który kara trudna jest wprost do oznaczenia wobec ogromu winy. (Przyp. Red.)

Podczas dzisiejszego posiedzenia Sejmu odbyły się narady premiera Skulskiego z posłami socjalistycznymi z powodu wrzenia na skutek militaryzacji elektrowni i zapowiedzianej militaryzacji innych działów użyteczności publicznej. Premier Skulski podkreślił z naciskiem, iż rząd zaspokoili wszystkie żądania robotników I ZROBIE WSZYSTKO CO DO NIEGO NALEŻY, wobec czego DALSZE EKSCESY UZNAWAC BĘDZIE ZA SPOWODOWANE PRZEZ WRÓGIE POLSCE POLITYCZNIE ŻYWIŁY i wyciągnię z tego odpowiednie konsekwencje.

Sprawę między robotnikami a czynnikami rządowymi należy uważać za zażegnaną pod względem żądań ekonomicznych.

Dodać należy, iż wśród kolejarzy węzła warszawskiego odznaczającego się zresztą zarówno rozpetykowaniem, jak również najmniejszą wydajnością pracodawcy, zapanowało wrzenie w związku z projektem militaryzmu kolei.

Jednak opinia całego kraju bezwzględnie poprze rząd w tej sprawie, uznając, że wrzenie dalszego zacieźnienia i wobec bolszewizmu wśród sfer kolejarzy NIEZWŁOCZNA MILITARYZACJA KOLEIMOŻE

BYĆ JEDNYM ZBAWIENNYM ŚRODKIEM ZARADCZYM.

W poniedziałek nadchodzący spodziewać się należy rozwiązania całego konfliktu, gdyż przez dzień jutrzejszy i pojutrze odbywać się będą narady przedstawicieli robotników z prezydium rządu. Akcję ze strony robotników objęło P. P. S.

Warszawa, 12 (PAT) Na murach miasta ukazało się ogłoszenie z rozporządzeniem komisarza rządowego stołecznego miasta Warszawy, zawiadamiającem mieszkańców miasta Warszawy, na podstawie rozporządzenia ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych o wprowadzeniu obowiązku osobistych świadczeń wojskowych dla zapewnienia ruchu elektrowni warszawskiej. Rozporządzenie opiera się na 1 i 3 artykule ustawy z dnia 25 lipca 1919 roku o osobistych świadczeniach wojennych. Osoby powołane do świadczeń będą wezwane przez ministra wojny lub upoważnioną przez niego osoby.

Warszawa, 12 (PAT) Wczoraj o godzinie 3 w pociągu doszło do porozumienia z metalowcami. Dziś przystąpili do pracy wszyscy strajkujący.

KRAKÓW 12. (PAT) W sytuacji strajku kolejowego nie zaszła zmiana. „Czas oceniając sytuację pisze, że stanęła ona jakoby na martwym punkcie. Strajkujący zapytywani o swoje zamiary odpowiadają, że nikt się nie zgłosił do nich celem rozpoczęcia pertraktacji, a dyrekcja kolejowa wyjaśniła, że nie bawiła się żadną delegacją w dyrekcji, któraby przedstawiła żądania kolejarzy.

Wczoraj przyłączyła się do strajku także część urzędników kolejowych. Wbrew rozpowszechnionym pogłoskom „Naprzód” Zaprzecza jakoby strajk rozszerzył się także na wschodnią część kraju i na Królestwo. „Ilustrowany Kurjer Codzienny” nawołuje do zażegnania strajku. „Goniec Krakowski donosi z Morawskiej Ostrawy, że pisma czeskie objawiają wielką radość z powodu strajku i piszą o katastrofalnym położeniu Polski, wyzyskując strajk dla celów agitacyjnych.

## Krwawe starcia polsko-czeskie w Cieszyńskim.

WIEN. 12. (PAT) „Neue Freie Presse” podaje szereg szczegółów o krwawych starciach pomiędzy Czechami i Polakami na Śląsku Cieszyńskim.

Na wiadomość, że burmistrza czeskiego w Orłowej Polacy internowali we Fryszacie, a następnie wywieźli do Karwiny, Czesi uzbrojeni w palki i drągi żelazne udali się do Karwiny. Na moście między Fryszatem a Karwiną doszło do starcia. Oddziały wojsk koalicyjnych pod komendą oficerów włoskich chciały przeszkodzić starciu. Oficerowie zostali żelazni, a jeden żołnierz zabity, wystrzałem rewolwerowym danym z bliska.

W Karwinie, Dąbrowej, Porębie i Fryszacie doszło również do krwawych starć. Po obu stronach są zabici i ranni. Strzelano z rewolwerów i rzucono granaty ręczne. Komisja koalicyjna zarządziła szereg aresztowań. W Karwinie ułożono rozbroić patrol. Gdy jeden z demonstrantów rucił granat ręczny, w kierunku oficerów włoskich, czterech go zastrzelili.

CIESZYN. 12 3. Nasz korespondent cieszyński donosi, iż w kopalniach bezrobocie trwa dalej. Napady band czeskich nie ustaly. Rabunki i napaści na robotników polskich są na porządku dziennym. Zdarzają się wypadki zabójstw.

Burmistrz z Orłowej Marcinek, Czech, który był pochwycony przez robotników polskich i wywieziony do Krakowa, został wydany komisji aljańskiej, w zamian za co komisja zobowiązała się wyłożyć zwrot ośmiu zakładników polskich. Jest nadzieja, że wpłynie to na uspokojenie wzburzonych umysłów.

Utworzył się komitet polsko-czeski, który wydał odezwę z oświadczeniem, że osoby aresztowane przez czynniki nieurzędowe będą uwolnione. Sprawę przyjęcia do roboty wydalonych komitetu przeprowadzi i zapewniona zostanie swoboda zgromadzeń. Bezrobocie ma ustać. Ludność wzywa się do popierania czynników urzędowych i do współdziałania w odbieraniu broni z rąk niepowołanych.

## Zagadnienia polityki polskiej.

Według oświadczenia rządu w przyszłym tygodniu bezwzględnie zostanie wysłana odpowiedź polska na rządowi sowieckim.

WARSZAWA. 12 3. godz. 11 50 W obecności toczy się jeszcze narada delegatów robotniczych w celu zajęcia stanowiska wobec militaryzacji projektowanych przez rząd kopalni.

Polski komisarz generalny w Gdańsku Biesiadecki ustępuje ze swego stanowiska z powodu niemożności dojścia do porozumienia z komisarzem Ententy p. Tomerem, co zresztą już było do przewidzenia.

Przedstawiciel polski w Cieszynie poseł Zamorski dzielny i niezłomny obrońca praw pokrzywdzonego ludu cieszyńskiego, był zmuszony do zgłoszenia swej dymisji, o czym już donosiliśmy i obecnie został oficjalnie odwołany, jako zastępcę jego wymieniają brygadiera Satynka.

Posłowie socjalistyczni Lieberman i Ziemiecki udają się do Berlina w celu wzięcia udziału w naradach socjalistów.

### Odezwa.

KRAKÓW 12. (PAT) Pisma ogłaszają odezwę profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego zatytułowaną: „Jedności Polski” Odezwa przypomina wysuwanie nie pomiędzy warstwami społecznymi i dzielnicami powiada: „Kto winien, jakiejś zaściankowej, czy dzielnicowej wyższości, rzuca kamieniem na braci z innych dzielnic, kto wietrzy i podejrzewa rodaka z innej dzielnicy tylko o złość i samolubstwo, kto jątrzy, ten odwołuje robotę zaborców, zapisuje się w służbę Fryryka i Katarzyny. Odezwa zaznacza, że w ciągu sześć długoletniej niewoli były duże niedomagania i wne zboczenia, ale każda dzielnica ma duże zasługi, położyla dużo szczerego trudu, aby usunąć zawiąły zapory i bronić interesów całej Polski.

### KOMISJA WOJSKOWA.

WARSZAWA. 12. (PAT) Komisja wojskowa przyjęła wedle referatu p. Moraczewskiego projekt rządowy ustawy o kolejach podczas wojny. Projekt przekazano do komisji administracyjnej.

### Z olnione towary od cła.

Gdańsk. 12 (PAT) Komisarz Tower wydał dziś rozporządzenie że wszystkie towary przechodzące z Polski lub Niemiec do Gdańska wolne od cła o ile nie są sprowadzone z zagranicy przez powyższe kraje.

### S arazany Niemiec!

Toruń, 12 (PAT). Redaktor zawieszony dnia 23 stycznia pisma „Torner Zeitung” Ed. Kassakali został skazany za obrażenie władz polskich na grzywnę 500 marek, względnie 50 dni więzienia oraz za nieposzanowanie praw stanowiących obciążenie na 4 tygodnie więzienia.

### JAK NIEMCY FAŁSZUJĄ WYPADKI.

PARYŻ 11. (PAT) Biuro Wolfa podaje opis zajścia koło Berlina i twierdzi, że straż lasna przyłapała kilku żołnierzy francuskich na kłusownictwie i dała im kilka strzałów na co żołnierze odpowiedzieli strzałami. Żołnierze i marynarze francuscy zaprzeczają wyjaśnieniom Biura Wolfa. Dwóch tylko żołnierzy przy sobie broń myśliwską. Nie strzelali oni wcale, rzucili się do ucieczki. Dwóch innych żołnierzy francuskich zupełnie nie mieli broni i uciekli w innym kierunku. Straż strzelała do nich również i strzały padły nawet wtedy gdy jeden z żołnierzy leżał już raniony.

Pisma prawnicowe w ostrym tonie omawiają sprawę. „Deutsche Tagezeitung” domaga się rewizji sprawy i komisji międzynarodowej oburza się z powodu strzelania do Niemców i dodaje że żołnierz francuski poniósł to na co zasłużył.

### MADRE WYJASNIENIA.

PARYŻ 10. (PAT) „Eigaro” w artykule zatytułowanym: „Rosja i jej sąsiedzi” pisze że rząd sowiecki żądać tak uporczywie do zawarcia pokoju z Polską na celu szkolenie Polsce w Londynie gdzie sprawa nawiązania stosunków z Rosją gorąco nad innymi śledzi Rosji wiedzą o jej wyczerpaniu się i o tym, że potrzeba będzie wielkich wkładów, zanim Rosja będzie zdolna do eksportowania swych produktów. Względnie gwałtowne w podejmowaniu stosunków z Rosją.



Dnia 10 marca o godzinie 11 wieczór rozstała się z tym światem po długiej i ciężkiej cierpieniach w kwiecie wieku ukochana córka, siostra i bratanek

# HELENA JESS

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z Gąsiecza (stacja Andrzejów) nastąpi w niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 2 po poł. na cmentarz ewangelicki Łódź-Doty.  
Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych i znajomych strokana

Rodzina

837

## Aresztowanie Andrzeja Niemojewskiego.

WARSZAWA 12 3. Dzisiaj policja aresztowała wybitnego publicystę i literata redaktora „Myśli Niepodległej” Andrzeja Niemojewskiego. Aresztowanie zostało przeprowadzone na tych podstawach, że

p. Niemojewski nie chciał na żądanie śledczego zgłosić się do badania. Powodem wezwania miały być artykuły krytykujące urzędników państwowych.

## Z SEJMU.

WARSZAWA 12. (PAT) Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się dłuższą dyskusją nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Minister sprawiedliwości Chełdziński mówił o dotychczasowej działalności ministerstwa sprawiedliwości. Działalność ta szła w dwóch kierunkach. W kierunku prawa przejściowego, za nim ogólna kodyfikacja prawa cywilnego i karnego nie zostanie przeprowadzona i w kierunku zarządu sądownictwa.

Jako naczelny prokurator minister oświadcza, że będzie ścigał wszystkie wypadki naruszenia prawa, a w szczególności naruszenia porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa polskiego. (Brawa) Co się tyczy więziennictwa, to sprawa ta nasuwa ogromne trudności. Powołano do życia okręgową dyrekcję więziennictwa dla przygotowania i wyszkolenia personelu. Minister omawia w końcu ogłoszoną rezolucję.

P. Roset podnosi, że budżet ministerstwa sprawiedliwości to jedna z najważniejszych spraw, tymczasem sprawozdania sejmowe są lekceważone, a przecież zawierają one krytykę rządu. Mówca podnosi szereg zarzutów przeciw sądownictwu domaga się praw jasnych i zrozumiałych. Sądownictwo nie ma styczności ze społeczeństwem. W razie potrzeby nie można wiedzieć do kogo się należy udać ze skargą.

Sprawozdawca p. Cwikowski odpiera zarzuty p. de Roseta oświadcza się pierwszą częścią rezolucji p.

Kierulka i rezolucją p. Mieczkowskiego, inne rezolucje proponuje odesłać do komisji.

Łeba przyjęła sprawozdanie oraz rezolucje zgodne z wnioskiem sprawozdawcy.

Z kolei p. Waszkiewicz omawiał wniosek Komisji skarbowej budżetowej o przyznanie 10 milionów mk. na założenie Kas chorych. Poprzednio przyznany kredyt w obecnych warunkach okazuje się za mały.

Łeba przyjęła ustawę en bloc w drugim i trzecim czytaniu z drobnymi poprawkami stylistycznymi.

Przystąpiono do sprawy ubezpieczeń na wypadek choroby.

P. Waszkiewicz przyjął, że chorym należy wypłacać 60 do 70 proc. ich zarobku. Komisja przyjęła, że po trzech dniach trwania choroby należy się wypłata zasiłku.

Po referacie marszałek oświadczył, że ponieważ nad sprawą tę rozwinięta dłuższa dyskusja odkłada ją do następnego posiedzenia.

Odczytano szereg wniosków najwięcej między innymi wniosek p. Kruszkowskiego o przymusowym zatrudnianiu zarobków w instytucjach niepełnosprawnych publicznych. Droga rozjemcza. Nagłose wniosku i sam wniosek przyjęto, inne wnioski odesłano do odpowiednich komisji.

Na tem posiedzenie zakończono. Następne w wtorek.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Zarząd jarmarku gdańskiego ogłasza, że najbliższy jarmark w Gdańsku odbędzie się w dniach od 15 do 23 sierpnia r. b.

Deficyt w budżecie czeskim wynosi 10 miliardów koron czeskich, a przypuszczano że wyniesie on tylko dwa i pół miljarda.

Lloyd George oświadczył, że panowanie Turcji w Europie skończy się za kilka tygodni. Sułtan otrzymał pismo aby się przeniósł do Azji.

## Handel i przemysł.

### KRYZYS EKONOMICZNY.

Finlandja przechodzi obecnie ciężkie przesilenie ekonomiczne. Import wzrósł znacznie, natomiast eksport nie zdołał jeszcze dostosować się do zmian w koniunkturze w handlu zagranicznym. Chodzi o to, dotychczas przemysł Finlandji obsługiwał przeważnie rynki rosyjskie, od których obecnie jest odcięty. Do ostatniej chwili, zwłaszcza w okresie, kiedy wydawało się możliwym zajęcie Petersburga, produkowano wciąż

na eksport do Rosji, gromadząc gotowe wyroby — przede wszystkim wyroby przemysłu mechanicznego — na granicy Rosji Sowieckiej, z tem, żeby je w odpowiednim momencie wywieźć do miejsc oswojonych od bolszewików. Gdy jednak kalkulacja ta zawiodła, wypadło zasadniczo zmienić linję polityki gospodarczej, co też spowodowało przytywanie gospodarki przez Finlandję kryzys gospodarczy.

### ROZWOJ BANKÓW.

Banki włoskie znajdują się obecnie w kwitującym stanie. Cztery wielkie instytucje jak Banca Commerciale, Credito Italiano, Banca di Santo i Banca di Roma, w dniu 31 lipca r. u. posiadały w dyspozycji 17 na rachunek bieżący 10 miliardów 433 miliony lirów. Kapitał włoski wobec planów fiskalnych rządu pozostaje nadal chętnie lokaty zagranicą.

### WYKUPIONE TOWARY.

Rynek włoński jest obecnie wprawdzie zupełnie wyczerpany. Fabryki włókiennicze w Biella są wprost zawalane zapasami i do końca r. b. nowych obrotów przyjmować nie są w stanie.

Rynek wski został opustoszczone z towarów włókienniczych przez licznych rosyjskich spekulatorów, którzy — do spółki z Bułgarami i Turkami — zabrali we Włoszech całą wolną zapas tych towarów.

ś. p. Konstancja z Murkow Michałowiczowa po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 67, zasnęła w Bogu dnia 10 marca nasza najukochańsza żona i matka.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 15-go marca o godzinie 3-ej po południu na Stary Cmentarz katolicki, z domu żałoby Przędzalniana Nr. 61 m. 10.

Na smutne te obrzędy zaprasza najukochańszych przyjaciół, zycielnych pamięci zmarłej pogrzebeni w neutralnym żalu.

829

Mąż i dzieci.

## Zjazd Dowborczyków.

Czyn orętny, (pisze gaz. poran.) podjęty przed trzema laty przez wojskowych Polaków z dawnej armji rosyjskiej, pozostanie nazawsze pamiętny w dziejach odradzającej się Polski.

Nie było danem czynowi temu rozwinąć się w całej pełni i osiągnąć zamierzanego celu, którym było — dotrwanie na kresach do chwili, gdy możliwy będzie powrót do Polski z orężem w ręku.

Czyn ten, opromieniony blaskiem ś. iett-nych zwycięstw odniesionych nad bolszewikami, jest w każdym razie świadectwem niespożytej mocy ducha polskiego.

„Dowborczycy” więcej aniżeli jakkolwiek inna formacja polska, mają prawo powziąć o sobie, że „hetmani” im duch jedności i miłości Ojczyzny i pragnienie wolności.

W chwili bowiem, gdy „dowborczycy” zaczęli się gromadzić pod sztandary polskie, nie było ani w kraju, ani poza krajem żadnego ciała politycznego, ogólnie uznanego jako Rząd Narodowy.

Formacje polskie na froncie wschodnim były wojskiem bez Rządu, były klasycznym przykładem czynu, podjętego w imię pobudek ideowych dla dobra Narodu, bez oglądania się na sankcję formalną czynników t. zw. prawomocnych.

Niemniej było to Wojsko Polskie z ducha, z dążeń, z czynów. Formowało się pod hasłem walki za Niemcami. Los zrzucił, że swe czyny orężne musiało skierować przedewszystkiem przeciwko bolszewikom. Dopiero później w chwili wypędzenia Niemców z Warszawy i b. okupacji niemieckie „dowborczycy” skierowali swój oręż w tę stronę, w którą pierwotnie skierować zamierzali.

Dziś, w drugą rocznicę ukończenia zwycięskich walk z bolszewikami „dowborczycy” gromadzą się na zjeździe, by wspomnieć o niedawnej, a tak już dalekiej przeszłości, by uczcić pamięć tych, którzy polegli w sławnych bojach, a w serdecznej atmosferze koleżeńskiej zachęcić otuchy do dalszych prac, do dalszych bo-  
jów.

Wierzmy, że, jak dotychczas, tak i nadal sławnym „dowborczykom”, jako gwiazda przewodnia służyć będzie ich hasło — zawołanie:

„Ku chwale Ojczyzny!”

# Czterech prezydentów Francji.

—0—

Prezydent Deschanel. - W Elizeum. - W ratuszu pańskim. - Spokojnie czterech prezydentów. - Ogród zimowy. - Poincaré w senacie. - Dwa typy. - Filozof i światowiec. - Półzłotka pokoju. - Barwna panorama. - Miasto Algier. - Tragedia na morzu. - Strajki.

PARYŻ, 1 marca.

Objęcie władzy przez nowego prezydenta odbyło się nie bez pomp. Przedwzrostkiem dzień inauguracyjny nowego rządu uznany został za święto krajowe, poza tymkano więc bramy szkół i fabryk, a ludność odświętnie nastrojona przepływała niezliczoną falą przez zalane słońcem ulice, korzystając z wyjątkowo pięknej pogody tak przepełnionej światłem i ciepłem, że dawała ludziom złudzenie przedwczesnej wiosny.

Wyminiana tytułów władzy pomiełszy obu prezydentami, miała miejsce w Elizeum, gdzie ustępujący witał swego następcę, oczekując na niego w otoczeniu wszystkich członków rządu; prawdziwym jednak „clou“ uroczystości było przyjęcie w ratuszu, gdzie podług zgóry ułożonego planu spotkali się czterej prezydenci: Deschanel, Poincaré, Louvet i Fallières; słusznie też wyraził się ktoś, że był to jakby symbol historii Francji z ostatnich lat 20. Stary ratusz paryski przygotował się z niezwykłym przepychem na przyjęcie tych gości, chcąc razem uczcić pierwszy po wojnie występ nowego zwierzchnika państwa. Zaniedbano na ten raz oszczędności budżetowych, przetwarzając na ogród zimowy stylowy dziedzińiec ratusza, któremu dano naprędce improwizowany sufit z rozpiętego płótna i wypełniono kwiatami. Światła elektryczne mieszały się ze słonecznym blaskiem, a otwarte w głębi drzewi, przez które ukazywały się oświetlone korytarze i amfilada sal, sprawiały złudzenie otwartego portyku jakiegoś nieokreślenie rozległego pałacu. Tu w tej improwizowanej sali zeszli się czterej prezydenci u stóp pomnika „Gloria victis“ i tu odbyły się obowiązujące przemówienia; po czym całe grono przeszło do recepcyjnej sali gdzie miasto Paryż uraczyło członków rządu wytwornym śniadaniem. Oryginalny szampań obficie rozlewany, przyłożył się do rozszerzenia i zmnożenia szatorskiej rywalizacji.

W piątek jeszcze uroczystej zebrania umieścili podłogi swoje w złotej katedrze, gdzie spisano protokół przyjęcia. Publiczność liczącą zgromadzoną przed ratuszem, wyrażała sympatyczny współdziałający okrzykami na cześć prezydentów, kupując się tłumnie kolo estrady ustawionej na placu przed ratuszem, bogato przybranej flagami podobnie jak i ratusz.

Ustępujący prezydent nie zniżył kresu z widowni życia politycznego i bezpośrednio po opuszczeniu Elizejskiego pałacu zajął już miejsce w wyższej Izbie francuskiej jako świeżo obrany senator Morcy.

Deschanel i Poincaré przedstawiają dwa całkiem

różne typy kultury francuskiej: różnica ta zaznacza się nie tylko w programie ich działania, ale nawet w obojętności i powściągliwości.

Charakterystyczna głowa prezydenta Poincarégo o szerokim czole myśliczela, rozumnych oczach i nieregularnych rysach jest typowo głową zrównoważonego filozofa którego lud za nic nie wytrąci z obranej drogi i nie zachwieje doświadczeniem i rozwagą nabytego spokoju. Nowy prezydent o pięknych regularnych nieco przerzniętych rysach, jest raczej typem światowca, człowieka o wysubtelizowanym podłożu nerwowym, który pod gładkim nieskazitelnie poprawnym obejściem, ukrywać przede z może niewygodne jeszcze pierwiastki żywszych namiętności i ambicji młodego wieku.

Pierwszym krokiem na drodze, który zaszedł się z objęciem przez niego władzy, jest rozpisanie pięcioprocentowej pożyczki państwowej zwanej pożyczką „pokoju“ która daje podobno wspaniałe rezultaty, nie gorzej jak przeprowadzona w przyszłym roku głośna „pożyczka zwycięstwa“. Towarzyszy jej w prawdzie niebywała reklama, nie tylko w prasie, ale i na drodze ulicznego „affichage“ który zamienił ulice i place miasta w jedną barwną panoramę. Przechodząc spotyka co krok ogłoszone olbrzymim drukiem wezwanie do spełnienia obywatelskiego obowiązku.

Tymczasem jednak żegluga francuska poniosła znów ciężką stratę przez nową katastrofę na morzu. Nie przebrzmiały jeszcze echa zatonięcia Afryki, a już radiotelegramy doniosły o zniszczeniu w równie tragicznych okolicznościach statku handlowego „Miastr-Algier“. Tym razem katastrofa miała miejsce na odległych od Francji morzach pomiędzy Madagaskarem a wyspą Bennion. Szczegóły nie są jeszcze dokładnie znane, pewnym jest tylko, że statek „Miasto Algier“, obficie naładowany towarami kolonialnymi, splonął na pełnym morzu, podobno jednak zdołano przedtem spuścić wszystkie łodzie ratunkowe, może więc załoga uratowała się, w każdym razie straty w ludziach nie mogły być tak znaczne, jak na okęcie pasażerskim. Los rozbitków jest dotąd zagadką, i nie odnalazły ich żadne statki, których kilka pośpieszyło z ratunkiem; — rozegrało się więc zapewne i teraz wiele dramatycznych scen, których echa nie dojdą do żyjących.

Niezależnie od życia politycznego, istnieje we Francji, podobnie jak w innych krajach Europy — pewne wrzenia społeczne, wywołane ciężkim położeniem ekonomicznym. Ruchy strajkowe powtarzają się chronicznie, nie w tych wszakże rozmiarach co w Anglii i nie tak bardzo skoordynowane. — Ostatnio naprzykład strajkowali margaryniarze, popierani w żądaniach swoich przez rzemieślników, którzy oświadczyli, że jakkolwiek sami zapotrzeni są dostatkowo i nie odczuwają żadnych braków, nie opuszczą jednak w samotnej walce pokrewnych sobie kolegów, trudniących się wytapianiem tłuszczów. Ruchy te usiłuje regulować słynna C. G. T., konferencja powszechna pracy instytucja w zasadzie socjalistyczna, która zmierza konsekwentnie do opanowania i pochłonięcia wszystkich związków zawodowych, nie tylko robotniczych, ale i pracowników umysłowych. Powodzenie tego związku doszło zda się do sz-

czytu, w początkach zimowego sezonu i stało się prawie rzeczą nieprzyzwoitą, nie należeć do jego szeregow.

## Dlaczego zimy łagodnieją.

Angielski meteorolog Bastin zajmuje się w jednej ze swych prac kwestją, na którą już od dłuższego czasu zwrócono uwagę.

Mianowicie w całej Europie daje się spostrzec niezwykle złagodzienie zimy, czego typowym przykładem jest obecna zima ze swą przedwczesną wiosną.

Uczony ten twierdzi, że wpłynął na ten fenomen rozwój cywilizacyjny świata. Zauważono to i w innych częściach globu ziemskiego. W Kanadzie urzędowo stwierdzono, że prawa roli i gęstsze zaludnienie kraju wpłynęły na złagodzenie ostrej zimy.

Bastin fakt ten tłumaczy w ten sposób, że przyczyniło się do tego odwilgocenie gruntu. Wilgotna ziemia jest zawsze zimniejsza niż sucha i łatwo zrozumieć, że wilgoć wielkiego obszaru ziemi wywiera wpływ na temperaturę.

Zawsze tam, gdzie odwodniono wielkie obszary moczarów, zauważono podwyższenie się temperatury zimy. Fakt ten stwierdzono w Anglii, zwłaszcza w okolicy Greenwich zapiskami meteorologicznymi. Otóż w ostatnich 200 lub 300 latach kontynenty coraz bardziej się osuszają z moczarów. Zresztą i wielki grunt uprawiony pozbawia się wilgoci. Temperatura ziemi całego kraju ociepla się, na czem zyskuje więc i klimat.

## Ofiary.

Onegdaj wystaliśmy przez Bank Warszawski na plebiscyt Górnośląski do Warszawy 5024.90 fenigów, na plebiscyt Mazurski 3555.30 oraz do komitetu dla dzieci kresowych 50 mk. Razem 7035.20.

Bank Warszawski uskutecznił tę operację bezinteresownie.

Na żołnierza Polskiego złożyliśmy od 22 stycznia r. b. następujące sumy 22-I 208.640 fenigów 5-III 513.16, fen. 17-II 3817.60, fen. 26-II 699.87 fen. 4-III 2089.46. Razem 9786.43.

Na Komitet warmiński pierwszą sumę przestaliśmy do Warszawy, za 785 mk. 50 fen. Prócz tego wypłaćliśmy drobniejsze sumy 23: jak na Kolonje letnie 100 mk. dla Domu Starców i Kalek 434 m. 20 f i dla Dobroczyń. 300 m

Dla plebiscytów zostały jeszcze ze drobne kwoty w rublach, koronach, 2 franki 137 rubli bolszewickich, które przez Bank przesać nie było można. Rozesłaliśmy je w kopertach pocztą. Za ruble bolszewickie przy wymianie chciało nam płacić po 15 do 15 fenigów za rubla. Złożyliśmy na ręce już Swierczewskiego przewodn. łódzki oddz.

# Ogłoszenie.

Do wszystkich handlujących kartoflami hurtownie i detalicznie. Na rozporządzenie z urzędu walki z lichwą i spekulacją, każdy kupiec handlujący kartoflami, musi mieć cennik, więc proszmy wszystkich handlujących kartoflami o przybycie do związku handlujących owocami i warzywami, Złotarska 28. W niedzielę 14-III od godz. 9-12 i od 3-8 wiecz. z paszportem i patentem. Nie stawieni się w oznaczonym dniu, przyniosie każdemu stratę.

Przewodniczący:

L. Rezenberg

Sekretarz: O. Nambu-gar.

## Chłopców i dziewczęta

do sklepów na posyłki, terminatorów do fabryk i warsztatów, gości, służbę domową, praktykantów biurowych i sklepowych poleca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Łodzi, ul. Piotrkowska 150.

Oddział dla młodocianych

836-2. Pośrednictwo dla obu stron bezpłatne.

Do sprzedania w Poznaniu wakitek smierci właściciela. Restauracja z prawem własnej fabrykacji wódek i odpowiednim kontyngentem sprytu. Blizkiej wiadomości zabi-

Handel Wina i Wódek. Przechadzka 30 - 311-1

## Potrzebny chłopiec

z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do Administr. „Rozwoju“.

## Kupię lub wynajmę na czas dłuższy fortepian lub pianino.

Oferty pod „Pianino“ do adm. „Rozwoju“ 813-5

Kupuje różne blaszane pudełka oraz odpadki miedzi, mosiądzu i ołowiu.

W. Krak, Przejazd 14

## Potrzebny chłopiec

z ładnym charakterem pisma. Zgłaszać się do Adm. „Rozwoju“.

agiel nową sprzedam. Wiadomość Wspólna 11 (Rudogoszcz).

## Rurki szklane

do sacharyny i szpryczki feleczerskie są do nabycia. Nowo-Zarawska 45 m. 8 przyha-

## Gruby papier

do pakowania w ilości kilku pudów można tanio nabyć razem lub częściowo.

Wiadomość w administracji

Dr. med.

## Stefan Kleniewski

ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 1 do 2 i od 5 do 7.

ul. Sienkiewicza 17, róg Sienkiewicza. 443-

## Zagubione dokumenty.

Pan Lidja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Gubernatorska 42. 2667-2

Pächter Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Lutonii. 2574-1

Reinhold Szubert zagubił paszport rosyjski i niemiecki wydany w Łodzi. 2550-1

Metelski Franciszek Wadna 15. Zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2592-2

Wojcik Franciszek zagubił paszport niemiecki wyd. w Glinie. 2606-2

Zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2585-2

Skradzono paszport niemiecki Karola Pracza, weksel na 1300 mk. asygnatę pożyczki państwowej na 400 rb. Józefa Pracza weksel na 3500 mk. 7 świadectw ogrodniczych oraz metrykę urodzenia Marii Kochanowskiej. c. p. s. 2549-1

Zapio suka od szczeziat zaginiona. Za proszę odprowadzić na ul. Przejazd 13 m. 8. 2543-1

Szefer Henryk zagubił w Turynie paszport niem. wydany w Łodzi oraz dwa weksle weksel na 1,000 rubli wystawione przez Franciszka Lorenca na zlecenie Marty Macke, drugi na 400 rubli wystawiony także przez Franciszka Lorenca na zlecenie Marty Macke i Rudolfa Macke ostrzeżenie się przed kupnem takich. 2550-1

Wawrzyńkiewicz Józef zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 2525-1

Zagubił w okolicy ul. Przejazd Sienkiewicza, Głównej pieszek czarny podpalany. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Przejazd 13 ab Baru. Nieprawo właścicieli będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 2574-3

Zagubiła suzeczka Angielskiej raszynie ciemna zółta odprowadzić proszę na ulicy Piotrkowska 117 sklep spożywczy. 2517-1

Zagubił bilet miesięczny na marzec K. E. L. na imię Bolesława Przybyła. 2600-1

Zagubił chłopiec lat 11 cierpiący takowym proszę. od prowadzić ul. Wąska 23 Antoul Basso



**CASINO**

II seria i zakończenie

**TYLKO JESZCZE 3 DNI**

Potężnego dramatu w 6 wielkich aktach, według słynnego dzieła **BALSADA**

p. t.

**GALEERNIK**

W rolach tytułowych: **L. Salmonowa i P. Weganer**

Początek ostatniego programu punktualnie o 8.30.

833-L

Ludwik Zawadzki, Stanisław Boryssowicz  
INŻYNIEROWIE I S-KA

**BIURO TECHNICZNO - HANDLOWE**

WARSZAWA, Zielna 35, telefon 13-49.  
Adres telegraficzny WARSZAWA-ZAWBOR.

MASZyny POMOCNICZE (OBRABIARKI) I NARZĘDZIA.

Wyłączne przedstawicielstwo na RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ  
fabryki obrabiarek i narzędzi **Ludw. Loewo & Co**  
w **BERLINIE**.

755-3

**Krawiec męski**  
**F. CHOJNACKI**

ul. Hawrot 25 front.  
Przyjmuje obstalunki po cenach przystępnych.  
Pierwszorządne wykończenia. 723-5

**BUCHALTER**

obeznany z buchalterją fabryczną  
oraz korespondencją potrzebny do większego zakładu w Łodzi

Oferę T. 91 do Administracji „Rozwoju”  
831-2.

**RCPA**

do motorów bezparafinowa

stałe na składzie  
w każdych ilościach

**K. Kawecki i S-ka**

Przejazd 21.

824. c. dz.

Korzystajcie z okazji

Z A

**BRYLANTY**  
i perły

bizuterję, zegarki, srebro i antyki  
płaci wysokie ceny

**HOTEL SAVOY № 303**

Łódź, Krótki 8.

Przyjmuje interesantów od 10—1 3-5  
714-3

**Uwaga!!!**

Kupuje stare książki, stare  
papiery i również stare książ-  
ki kantorowe płacę najwyż-  
sze ceny.

H. Rode Staro-Zarzeńska  
M 23 m. 45.

832-3

Najlepiej sprzedać  
można  
**brylanty**  
bizuterję, stare srebro, stoto  
u jubilera  
**EISENBERGA**  
**GŁOWNA**

Dr. M. Goldberg

Łódź, Pusta 19

Przyjmuje 10-12. 15-7.

270-76

**Koń** z uprzęzą  
i wozem do

**SPRZEDANIA**

Wiadomość w administr.  
„Rozwoja”

Zarząd Stowarzyszenia  
Ogrod.-Handlowego

poszukuje dyrektora  
kierownika z kaucją  
warunki do przejrzenia w biu-  
rze. Stow, Dzielna 25.

855-1.

**Za zęby**

stare płacę najwyższe  
ceny, również kupuję zło-  
te zęby.

Główna 5 m. 15.

front II p.

521-5

Mieszkanie składające się  
z 3-ech pokoi i kuchni

z wygodami i elektrycznym oświetleniem, oraz lepszymi  
meblami i urządzeniem razem do sprzedania. Oglądać mo-  
żna po południu od 2-4 i wiecz. od 8-9. Wiadomość

ul. Dzielna 47 m. 6.

822-5

